Publiczne Przedszkole nr 2 przy Zespole Szkół nr 3

w Nowym Dworze Mazowiecki

**Gazetka dla rodziców i dzieci**



**Nr 2/2013**

**PAŹDZIERNIK/LISTOPAD**

**Szanowni Rodzice !**

Przedstawiamy Wam drugi numer gazetki przedszkolnej „Krasnal”. Mamy nadzieję, że z chęcią przeczytaliście nasz poprzedni numer.

Za nami pierwszy miesiąc w przedszkolu, pierwsze łzy, a także pierwsze przyjaźnie i dni pełne zabawy i nauki.

Niestety pogoda płata nam figle, na dworze jest już coraz zimnej,

a z nieba spadają krople deszczu. Już teraz dopadają nasze przedszkolaki przeziębienia i złe samopoczucie. Dziękujemy Wam Szanowni Rodzice za mądre podejście do problemu zachorowań i pozostawienia dzieci kaszlących czy zakatarzonych w domu. Takie podejście powoduje, iż choroby nie rozprzestrzeniają się, a pozostałe dzieci są zdrowe.

Jeżeli jest coś, co chcieliby Państwo przeczytać lub zobaczyć w naszej gazetce to czekamy na Wasze propozycję. Zachęcamy również do aktywności na rzecz grupy i całej Palcówki.

„Przedszkole drugi dom”

Gdy dzień wstaje i wita świat

ranną porą wstaję i ja

mama pomaga ubierać się, do przedszkola prowadzi mnie.

Ja chodzę tam co dzień, obiadek dobry jem

a po spacerze w sali wesoło bawię się.

Kolegów dobrych mam, nie jestem nigdy sam

przedszkole drugim domem jest

zamiast mamy panią tu mam.

Nie jestem nigdy sam, bardzo dużo wierszy znam

śpiewam, tańczę, wesoło mi

i tak płyną przedszkolne dni.

*„Kiedy decydujesz się na dziecko, zgadzasz się, że od tej chwili   
twoje serce będzie przebywało poza twoim ciałem...*

Kącik Rodzica….

Jak rozwija się mowa dziecka w wieku przedszkolnym?

Bardzo często zastanawiają się Państwo, zazwyczaj porównując dziecko do jego rówieśników, czy Wasz przedszkolak prawidłowo się rozwija w różnych sferach. Jedną z nich jest na pewno mowa. Mowa odgrywa bardzo istotną rolę w życiu człowieka. Jest decydującym środkiem komunikacji międzyludzkiej, ułatwiającym poznawanie świata. Nie jest ona umiejętnością wrodzoną, dziecko przyswaja ją sobie poprzez naśladownictwo od najbliższego otoczenia. Wielokrotnie powtarzane przez dorosłych nazwy przedmiotów, znajdujących się w otoczeniu, zostawiają słuchowe ślady w mózgu dziecka. Pociecha usłyszawszy potem daną nazwę, potrafi sobie wyobrazić przedmiot, do którego ona się odnosi; czyli potrafi zrozumieć znaczenie wyrazu, a z czasem potrafi również nazwać przedmiot. Rozwój mowy postępuje równolegle z rozwojem narządów artykulacyjnych. Mowa wytwarza się dzięki skoordynowanej aktywności muskulatury języka, warg, gardła. Do rozwoju i koordynacji poszczególnych części aparatu artykulacyjnego potrzebny jest czas  
i aktywne ćwiczenia.

A więc jak przebiega prawidłowy rozwój mowy dziecka?

Poniżej przedstawiamy etapy rozwoju mowy według Leona Kaczmarka.

* Okres przygotowawczy
* Okres melodii (0-1 r.ż)
* Okres wyrazy (1-2 r.ż)
* Okres zdania (2-3 r.ż)
* Okres swoiste mowy dziecięcej (3-7 r.ż)

W wychowaniu przedszkolnym bardzo ważne są dwa ostatnie okresy, dlatego zostaną one szczegółowo opisane.

**Okres zdania** (od 2 do 3 roku życia).

Dziecko zaczyna rozumieć mowę rodziców, dotyczącą członków rodziny, interesujących je

przedmiotów lub aktualnych wydarzeń. Pierwsze zdania są dwuwyrazowe i wyłącznie twierdzące.

Dosyć szybko pojawiają się proste zdania pytające i rozkazujące. Z części mowy najczęściej używane są rzeczowniki, będące nazwami konkretnych przedmiotów, występujących w otoczeniu dziecka, np. pokarmów, napojów, zwierząt, części ciała, części ubrania. Czasowniki oznaczające czynności fizjologiczne, ruch, pozycje, używane są początkowo w formie bezokolicznika, ale wkrótce pojawiają się w czasie teraźniejszym, przeszłym i przyszłym, aczkolwiek nie zawsze poprawnie. Mowa dziecka staje się zrozumiała i to nie tylko dla osób z najbliższego otoczenia. Najwięcej nowych słów dziecko przyswaja sobie w 2-3 roku życia. Okres ten jest przełomowy w rozwoju mowy, gdyż dziecko przyswaja sobie wtedy podstawy systemu leksykalnego i morfologicznego języka, jakim mówi jego otoczenie, a dalsze lata przynoszą jego doskonalenie.

W tym okresie dziecko powinno już wypowiadać głoski: p, b, m, f, w, k, g, ch, t, d, n, l, ś, ź, ć, dź, ń oraz zmiękczone : pi, bi, mi, ki, gi. Pod koniec tego okresu mogą pojawiać się już głoski : s, z, c, dz a nawet : sz, ż, cz, dż. Wymienione głoski nie zawsze są pełnowartościowe, a czasem bywają zastępowane innymi łatwiejszymi głoskami, wskutek małej sprawności narządów artykulacyjnych.

**Okres swoistej mowy dziecięcej** (od 3-7 roku życia).

Jest to okres zabawy językiem, okres pytań i neologizmów dziecięcych. Dziecko trzyletnie potrafi porozumieć się z otoczeniem, jego mowa jest juz w pewnym stopniu ukształtowana. Artykulacja coraz częściej jest prawidłowa. Spółgłoski: sz, ż, cz, dż, najczęściej są zastępowane przez: ś, ć, ź, dź, lub s, z, c, dz. Mogą również występować wymiany spółgłoskowe w obrębie tych trzech szeregów, trudniejsze mogą być zastępowane łatwiejszymi. Głoska r jest zastępowana” i „ bądź ” l „.

Artykulacje sprawiające dziecku trudność mogą być:

- w ogóle nie wymawiane, przy czym sąsiednia głoska może być wydłużona

- zastępowane łatwiejszymi (substytucja)

- mylone z innymi

Mowa dziecka 5-letniegojest już w zasadzie zrozumiała. Głoski sz, ż, cz, dż, które pojawiały się w czwartym roku życia, zaczynają się ustalać. Dziecko potrafi je poprawnie powtórzyć, choć w mowie potocznej mogą jeszcze być wymawiane jak s, z, c, dz. Głoska **r** powinna być wymawiana, ale często pojawia się dopiero w tym okresie.

W okresie tym rozwija się zdanie kilkuwyrazowe i wyraźnie poprawia się struktura gramatyczna. Dziecko rozumie coraz bardziej skomplikowane pojęcia – następstwo czasów, zależności przyczynowo-skutkowe.

Jest to czas pojawienia się głosek:

* czwarty rok życia, szereg: s, z, c, dz
* piąty rok życia, szereg: sz, ż, cz, dż
* szósty rok życia: r

Dziecko siedmioletnie powinno wymawiać wszystkie głoski prawidłowo, zdarza się jednak, ze okres ten przedłuża się i rozwój bywa nieco opóźniony. Dotyczy to najczęściej głosek takich, jak: sz, ż, cz, dż oraz k, g i spółgłosek dźwięcznych także r.

Należy pamiętać, iż rozwój mowy nie u wszystkich dzieci przebiega jednakowo: u jednych szybciej, i te dzieci zaczynają mówić wcześniej, u innych zaś wolniej, co przejawia się późniejszym pojawieniu się pierwszych słów i wolniejszym przyswajaniu sobie wymowy niektórych głosek. Stopień rozwoju mowy zależy od różnych czynników; wpływ środowiska, zdolności pedagogiczne rodziców oraz psychofizyczny rozwój dziecka należą do najważniejszych. Należy jednak być świadomym etapów rozwoju mowy i obserwować ich rozwój u dziecka. Opóźnienia w pojawianiu się poszczególnych stadiów rozwoju mowy nie powinny przekraczać 6 miesięcy, Jeśli mamy jakieś wątpliwości – zawsze możemy skonsultować się z logopedą. Rodzice pamiętajcie, że im wcześniej wykryta wada - tym krótsza terapia.

Co powinno budzić niepokój i kiedy należałoby się skontaktować  
z logopedą?

* dziecko w wieku 6-7 m-cy nie gaworzy, nie odwraca się w kierunku głosu, dźwięków;
* dziecko w wieku 12 m-cy nie kojarzy pierwszych słów z osobą lub rzeczą, nie wykonuje prostych poleceń (zrób pa, pa), nie mówi pierwszych słów ze zrozumieniem (mama, tata);
* dziecko po ukończeniu 2 r.ż. nie mówi, porozumiewa się za pomocą gestów i krzyków;
* dziecko w wieku 3 lat i starsze mówi dużo, ale jego wypowiedzi są niezrozumiałe dla otoczenia;
* dziecko zastępuje głoski s, z, c, dz, sz, rz, cz, dż, ś, ź, ć dź, dziwnie brzmiącymi dźwiękami;
* dziecko wsuwa język między zęby podczas wymawiania niektórych głosek,
* dziecko mówi foda zamiast woda; szapa zamiast żaba (zamienia w na f, b na p), jest to mowa bezdźwięczna; dziecko 4-letnie nie wymawia głosek: k, g, mówi totek zamiast kotek, tula zamiast kula; dziecko 4-5-letnie nie różnicuje słuchowo głosek: b-p; d-t; f-g; k, sz; s, cz np. pokazujemy dwa obrazki: półka i bułka, jura i góra, i prosimy o pokazanie bułki a dziecko wskazuje na półkę i odwrotnie, może to świadczyć o zaburzonym słuchu fonemowym; dziecko 5- letnie nie wymawia w izolacji głosek: sz, cz, ż/rz, dż; dziecko w wieku 6 lat wymawia głoskę r nieprawidłowo lub nie wypowiada jej wcale;
* dziecko nie reaguje na nasze polecenia pomimo ich powtarzania, albo nie reaguje na zróżnicowane pod względem głośności dźwięki, reaguje nieadekwatnie na różne dźwięki, bardzo głośno mówi, głośno nastawia telewizor, mogą to być objawy kłopotów ze słuchem;
* dziecko mówiąc ślini się, wykonuje dziwne ruchy językiem, je i oddycha z otwartą buzią możemy mieć do czynienia z tzw. połykaniem niemowlęcym;
* dziecko ma wadę zgryzu, żeby dolne z górnymi nie stykają się bądź są przesunięcia (tyłozgryz, przodozgryz), musimy wiedzieć, że może to prowadzić do wad wymowy.

Opowiadanie „Jak brzoza liście rozdawała”

*Po świecie chodziła Jesień i malowała drzewom liście. Liście klonu zamalowała na czerwono, liście dębu na brązowo, a listki brzozy na kolor złocisty. Zaszeleściła Brzoza, zaszumiała złotymi listkami. Ktokolwiek przechodził obok i patrzył na żółto – złotą sukienkę Brzozy zachwycał się jej pięknem.*

*-          Och, żebym ja miała takie okrycie, ciepłe jak słoneczko – powiedziała mrówka, patrząc na żółte listeczki.*

*-          Masz, weź – odpowiedziała Brzoza i zrzuciła jeden listeczek. Ucieszyła się mrówka, złapała listek i poniosła na mrowisko, nieopodal miejsca, w którym rosła Brzoza.*

*-          Ach! Jak by się przydało złote pióreczko do mojego kapelusza – westchnął borowik, który rósł pod Brzozą.*

*-          Masz, weź sobie złoty listek, będzie jak pióreczko przy twoim brązowym kapeluszu – zaszumiała Brzoza i zrzuciła jeszcze jeden listek. Przyczepił go Borowik do swego aksamitnego kapelusza, stoi i nawet nie oddycha z radości. Z daleka nadchodzi Jeżyk.*

*-          I dla mnie daj kilka listeczków, na zimowe przykrycie – poprosił Jeż. Poruszyła gałązkami Brzózka i znów kilka listeczków na ziemie sfrunęło. Położył się na nich Jeżyk, ponakłuwał listki na kolce i ze złotym okryciem pomaszerował do domu. Rosła obok Brzozy młodziutka Choinka. Westchnęła szeptem:*

*-          O-o! Gdyby na moją zielona sukienkę rozrzucić twoje złote listki nie byłoby na świecie drzewka piękniejszego ode mnie.*

*-          Weź sąsiadeczko, weź listeczki, mnie nie żal powiedziała Brzózka i wszystkie swoje listki zrzuciła na Choinkę. Patrzy, a sama została z niczym, bez żadnego listka, wszystkie do ostatniego porozdawała. Zasmuciła się wtedy.*

*-          Gdzie moja złota uroda? Jakże będę teraz wyglądać? Nadleciał zaraz wiatr, zaszumiał:*

*-          Nie smuć się Brzózko, w zimie będziesz spać, śnieg cię otuli, niepotrzebna ci sukienka,*

*a przyjdzie wiosna, podaruję ci nową, zieloną sukienkę, będzie ci w niej równie pięknie jak w złotej. Nie smuć się… Poruszając gałązkami Brzoza przysłuchiwała się spokojnym i miłym słowom wiatru. Słuchała, słuchała, aż usnęła. Usnęła na całą zimę. Od tego czasu tak dzieje się co roku, gdy jesień chodzi po świecie. Jak tylko brzoza porozdaje wszystkie swoje liście zaraz zasypia na całą zimę, żeby szybko doczekać się wiosny i nowej sukienki, a za brzozą wszystkie inne drzewa, którymi jesień liście brązowi, czerwieni, złoci*

**Coś dla młodszego przedszkolaka…**

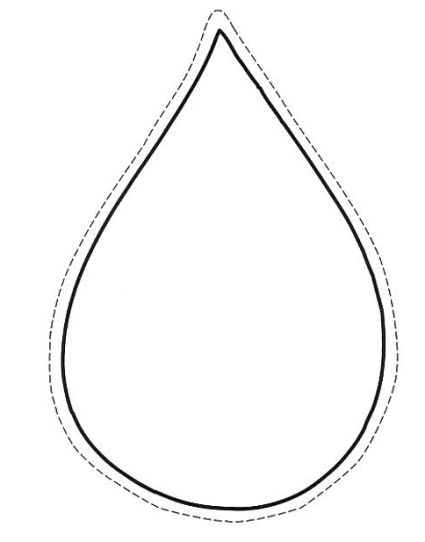


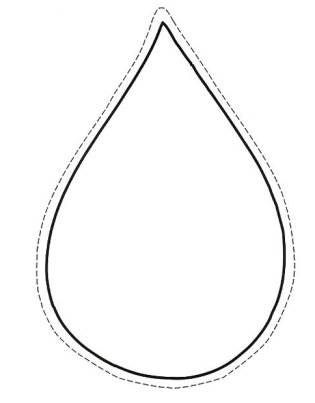


**… i starszego przedszkolaka.**

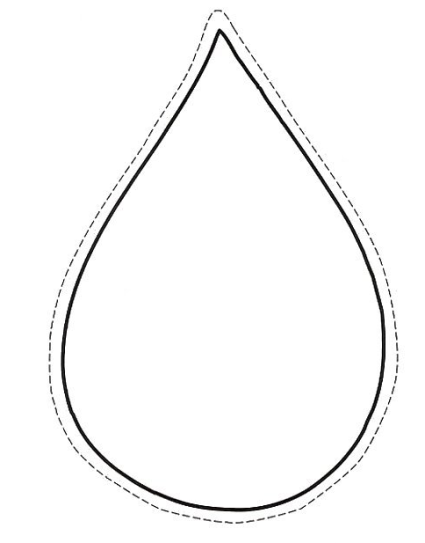
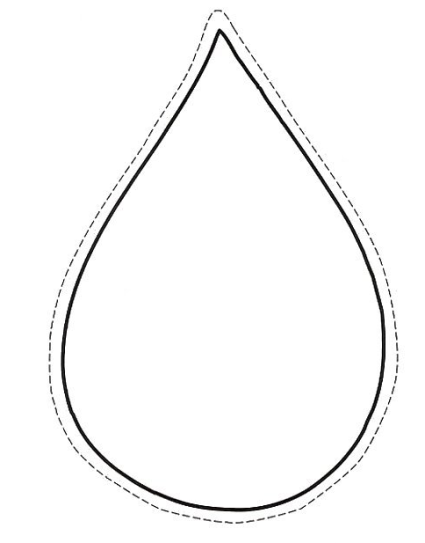
Jesienna zabawa z sylabami

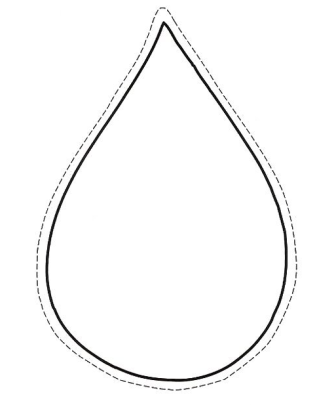
Pokolorujcie na niebiesko chmurki, w których są wyrazy jednosylabowe, na czerwono-wyrazy dwusylabowe, na zielono-trzysylabowe, a na żółto –czterosylabowe





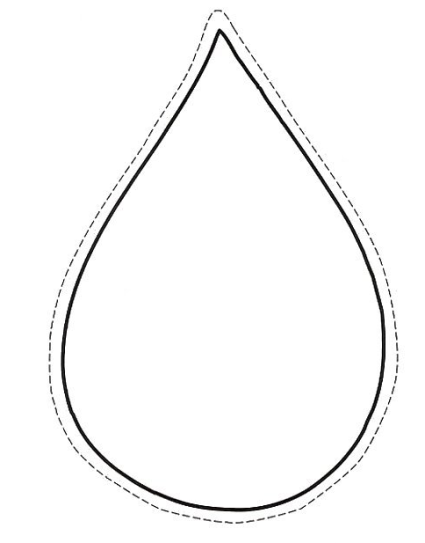
liść

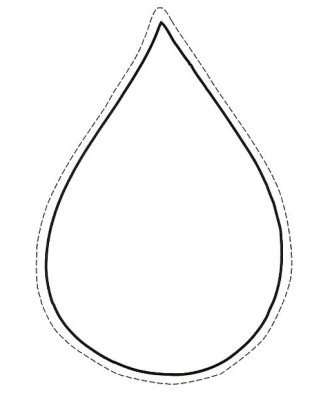
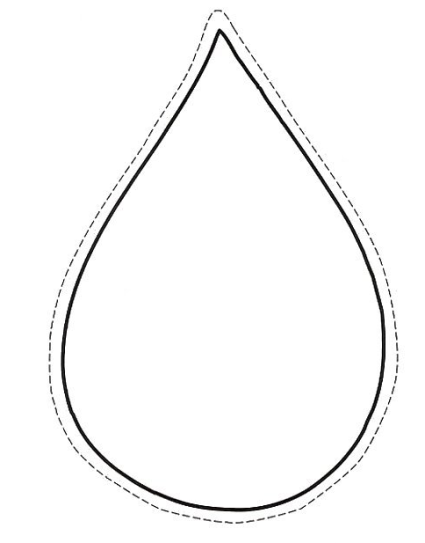
 październik



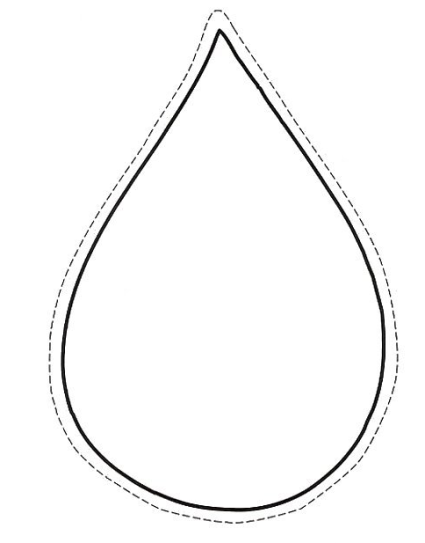
kasztan jarzębina

dąb





szyszka kalarepa parasol



żołądź

**Pół godzinki dla Rodzinki…**

**Zabawa logopedyczna- *PIECZEMY CIASTO***

*Wkładamy do miski:*

*– jajka –* wysuwamy i cofamy język*,*

*– cukier –* wysuwamy i cofamy język*.*

*Ucieramy –* oblizujemy szeroko otwarte ust*.*

*Wkładamy masło –* wysuwamy i cofamy język.

*Dodajemy jeszcze rodzynki –* wysuwamy i chowamy język.

*Kosztujemy czy wszystko dodaliśmy –* mlaskanie.

*I oblizujemy łyżkę –* podnosimy język do nosa i opuszczamy na brodę*.*

*Przekładamy ciasto do tortownicy* – wysuwamy i chowamy język.

*Ciasto w piecu rośnie –* praca policzków (nadymanie).

*Wyciągamy ciasto z pieca –* wysuwamy i chowamy język.

*Ale ono jest bardzo gorące –* dmuchamy.

*Kosztujemy –* poruszamy buzią (żucie).

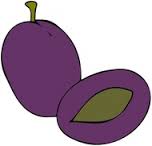
*Zostały nam okruszki: – na ustach* – oblizujemy wargi,

*– w kącikach ust –* język na boki,

*– na ząbkach –* oblizujemy ząbki*.*

*Bardzo nam smakowało to ciasto –* cmokamy.

**CIASTO ZE ŚLIWKAMI I KRUSZONKĄ**

Zamiast śliwek węgierek można użyć innej, ulubionej odmiany śliwek. Można też upiec ciasto z wiśniami, morelami lub brzoskwiniami. Ciasto można piec z kruszonką lub bez kruszonki.

**SKŁADNIKI:**

C I A S T O :

-200 g masła

-200 g cukru pudru

-4 jajka

-250 g mąki

-1 łyżeczka proszku do pieczenia

K R U S Z O N K A :

-½ kostki masła ( 125 g)

-1 szklanka mąki

-½ szklanki cukru

- 800 g śliwek węgierek, bez pestek, przekrojonych na połówki lub ćwiartki

- Cukier puder do posypania

-Forma o wymiarach 28 x 38 cm lub mniejsza 25 x 32 cm.

**PRZYGOTOWANIE:**

Przygotować kruszonkę: roztopić masło i ostudzić, następnie wymieszać z mąką i cukrem. Wstawić do lodówki.

Masło wyjąć z lodówki, aby zmiękło. Śliwki opłukać, osuszyć, przekroić wzdłuż na połówki, usunąć pestki. Piekarnik nagrzać do 180 stopni. Formę posmarować

tłuszczem. Przygotować ciasto: mikserem ucierać masło z cukrem pudrem na gładką i puszystą masę. Przez minimum 8 minut.

Nie przerywając ucierania, dodawać kolejno po jednym jajku, w około 3 minutowych odstępach czasu. Następnie dodawać po kilka łyżek przesianej mąki z proszkiem do pieczenia i miksować już na mniejszych obrotach i krócej, do połączenia się składników. Ciasto przełożyć do formy, wyrównać powierzchnię, rozłożyć śliwki ( przecięciem do góry), posypać kruszonką. Wstawić do nagrzanego piekarnika i piec przez 60 minut.

Ostudzić i posypać cukrem pudrem.

***DZIEŃ NAUCZYCIELA***

*Na niebie jasne świeci słońce*

*na dworze jesień w krasie swej*

*październik złotem dziś powitał*

*Nauczyciela Dzień*

*kochani, drodzy wychowawcy*

*bardzo prosimy byście dziś*

*o wszystkich troskach i kłopotach*

*zapomnieli choć na kilka chwil*

*My zaśpiewamy Wam piosenkę,*

*w której zawierać będzie się*

*ten najpiękniejszy bukiet kwiatów*

*złożony z róż i naszych serc.*

*Więc wszystkim paniom no i panom*

*życzymy właśnie tego by*

*przez wszystkie dni szkolnego roku*

*promienie słońca z Wami zawsze szły.*

*Z okazji Dnia Nauczyciela najserdeczniejsze życzenia dla Pani Dyrektor Marioli Zielińskiej, Pani Wicedyrektor Anny Sykus, całego Grona Pedagogicznego oraz wszystkich pracowników administracji i obsługi wielu sukcesów zawodowych spełnienia obranego celu oraz tego, aby podejmowany trud był źródłem satysfakcji i społecznego uznania.*

Opracowała: Aleksandra Zielińska